



HYBRIS nr 64 (2025)

ISSN: 1689-4286



<https://doi.org/10.18778/1689-4286.64.06>

ŁUKASZ WRZESZCZ



0000-0003-2013-0622

Uniwersytet Wrocławski

lukasz.wrzeszcz@uwr.edu.pl

W stronę kultury przyjemności

Recenzja *The Philosophy of Pleasure* Katarzyny de Lazari-Radek

Kiedy powszechnie mówi się o kulturze w ogólnym znaczeniu tego słowa, zazwyczaj głos ten ma krytyczny wydźwięk, a niekiedy wręcz oceniający. W końcu potoczna ocena może nawoływać – na przykład jakąś grupę społeczną – do przystosowania się do panującego porządku norm, zasad, wartości i tym podobne, a więc do tego, co w szerokim ujęciu nazywa się „kulturą”. Wspomniany porządek niejednokrotnie jest zaburzany i kwestionowany w zasadzie nieustannie, czy to chociażby przez pojawiające się „nowe” młode pokolenie, czy przez jakąś grupę zewnętrzną, posiadającą odmienną hierarchię wartości. Można zatem odnieść wrażenie, że mówiąc o kulturze staje się w obronie „własnej” kultury wobec

zagrożającego jej jakiegoś „zewnętrznego” zagrożenia, co ostatecznie może prowadzić do tak zwanych „wojen kulturowych” (Sommer, 2023). Z drugiej strony, jeśli przyjrzeć się krytyce kultury uprawianej na gruncie nauki, chociażby na polu filozofii kultury, trudno nie odnieść wrażenia, że i ona nie jest pozbawiona tego negatywnego, oceniającego charakteru. Często przyjmuje ona wręcz pesymistyczny ton diagnozy społeczeństwa, które dzisiaj ogarnięte ma być przez wszechobecny niepokój (Konersmann, 2015), co z kolei prowadzi do „zmęczenia” współczesnego społeczeństwa (Han, 2022). Koniec końców nowoczesny system kontroli społecznej ma być ukonstytuowany poprzez stres (Sloterdijk, 2018), bo tylko w ten sposób możliwe jest utrzymanie wspólnoty, która zagrożona jest przez indywidua pragnące zwrócić się przede wszystkim ku sobie i porzucić uciskające je społeczeństwo, odgórnie narzucające „właściwe” sposoby życia. Jeśli mielibyśmy wskazać główne zadanie dla współczesnej filozofii kultury, byłoby to właśnie przewyciężenie niekończącego się „kryzysu” kultury, jaki pojawia się w niezliczonych pesymistycznych diagnozach na temat „stanu” teraźniejszości (Sommer, 2023) i skoncentrowanie się bardziej na jej zrozumieniu, a nie ocenieniu. Książka Katarzyny de Lazari-Radek może stanowić dobrą przeciwwagę wobec prac, świadczących raczej o kulturowej „nieprzyjemności” aniżeli „przyjemności”, jakiej dzięki dorobkowi kulturowemu możemy doświadczać.

Należy jednak pamiętać, że przedstawione przeze mnie powyżej zjawisko kulturowego pesymizmu nie jest czymś szczególnie nowym, jeśli chodzi o zachodnią tradycję filozoficzną. Tytuł jednego z esejów Sigmunda Freuda – *Kultura jako źródło cierpienia* – sprzed nieomal stu lat najlepiej to oddaje. Na wstępie trzeba zauważyć, że autorka *The Philosophy of Pleasure* czerpie z zupełnie innej tradycji, mianowicie z filozofii anglosaskiej, a konkretnie z utilitaryzmu¹. De Lazari-Radek swą książkę skierowała głównie do osób mniej lub bardziej obytych z filozofią, psychologią czy socjologią. W niniejszej recenzji chciałbym pokazać, w jaki sposób może również

¹ Trzeba pamiętać, że od lat de Lazari-Radek ściśle współpracuje z Peterem Singerem, jednym z najbardziej wpływowych współcześnie filozofów z zakresu etyki i utilitaryzmu.

trafiać do kulturoznawców, czy ogólnie do osób zajmujących się problematyką kultury.

Trzeba zauważyć, że de Lazari-Radek nie po raz pierwszy zajęła się zagadnieniem przyjemności w ujęciu filozoficznym. Przed kilkoma laty wydała polskojęzyczną książkę temu poświęconą: *Godny pożądania stan świadomości* (2021), z wymownym podtytułem, w którym zawarta została główna teza autorki: *O przyjemności jako wartości ostatecznej*². Teza ta z pewnością może wydawać się kontrowersyjna z kilku powodów. Po pierwsze musi oznaczać już z góry narzuconą jakąś hierarchię wartości, która bez względu na wszystko nie ulega przewartościowaniu, a po drugie zgodnie z nią każdy człowiek koniec końców dąży do doświadczenia przyjemności. Już tutaj można byłoby się zastanowić, czy miałoby to odzwierciedlenie chociażby w etosie rycerskim czy generalnie u jednostki, która jest w stanie poświęcić swoje życie ku jakiejś „wyższej” sprawie. W tym aspekcie łatwo zauważyć, że rozmyślenia autorki bliższe są filozofii ukierunkowanej na naturalistyczne spojrzenie na świat, aniżeli szczególnie kulturowo zorientowanym badaniom kulturoznawczym czy filozoficzno-kulturowym. Niezależnie od tego, czy za główne kryterium weźmie się tutaj wartości (szkoła wrocławska), normy (szkoła poznańska) czy sens (filozofia kultury). W tym miejscu można jednak postawić nieco prowokacyjne pytanie o to, które z tych podejść jest bliższe „obiektywnemu” spojrzeniu na rzeczywistość lub zastanowić się, gdzie może leżeć wyważony „środek” dla obu stron, ale o tym za chwilę.

The Philosophy of Pleasure nie jest długą książką, bowiem liczy zaledwie niespełna 150 stron i tak jak już wyżej wspomniano zawiera tezy z wcześniejszych prac de Lazari-Radek. Autorka w skondensowanej formie przedstawiła w niej wszystkie swoje dotychczasowe wyniki badań na temat filozofii przyjemności i pod tym względem będzie to świetna pozycja dla osób, które dopiero zaczynają się

² Niemniej wskazana teza była wyrażona już dużo wcześniej w innej książce: *The Point of View of the Universe. Sidgwick and Contemporary Ethics* (2014), napisanej wspólnie z Singerem.

zagłębiać w to zagadnienie, ale również w problematykę hedonizmu czy szeroko pojęty utilitaryzm. Dlatego też uważam, że może ona również stanowić dobry punkt wyjścia do szerszej dyskusji o przyjemności jako ostatecznej wartości, czy jakkolwiek w inny sposób można byłoby ją pojmować. Format krótkiej recenzji nie pozwoli na rozstrzygnięcie wszystkich moich wątpliwości odnośnie twierdzeń autorki, więc pozwolę sobie wykorzystać go jedynie do nakreślenia pewnych problemów i postawienia pytań wartych głębszego namysłu czy to przez naturalistów, czy kulturalistów.

Zasadnicza uwaga i podstawowy problem do rozstrzygnięcia dotyczy się oczywiście wspomnianej już powyżej zdecydowanej tezy de Lazari-Radek o tym, że przyjemność jest ostateczną wartością, do której człowiek zawsze dąży. W *The Philosophy of Pleasure* poświęcona temu została pierwsza część książki, a w szczególności podrozdział dotyczący samego hedonizmu. Autorka dobrze argumentuje swoje zdanie odnośnie do historycznej dyskusji na temat hedonizmu, a dodatkowo uatrakcyjnia je poprzez ilustracyjne przykłady. Za najbardziej znamienne można tutaj uznać kontrowersyjne określenie Thomasa Carlyle’a w odniesieniu do utilitaryzmu stojącego w obronie hedonizmu, iż jest on „filozofią świń”. Z kolei współcześnie zostało ono przeformułowane przez Rogera Crispa, który postanowił posłużyć się porównaniem życia ostrygi do życia klasycystycznego kompozytora Josepha Haydna, aby pokazać, że nikt racjonalnie myślący nie wybierze ostrygi. Niezależnie od tego, na którą z „opcji” się zdecydujemy, ważniejszy wydaje mi się tu być ukazany rozbrat między naturą – w tym przypadku w postaci organizmu biologicznego – a kulturą, do której niewątpliwie możemy zaliczyć technikę, zilustrowaną przez de Lazari-Radek jako sztuczną maszynę (nawiązanie do maszyny przeżyć Roberta Nozicka). Chodzi tu oczywiście o swego rodzaju „wartościowanie” samej przyjemności, tej płynącej z zaspokajania naturalnych potrzeb fizjologicznych, czyli na przykład jedzenia czy uprawiania seksu, oraz tych dostarczanych poprzez kulturę, mających charakter „intelektualny”, a więc słuchanie muzyki, czytanie literatury, rozmyślanie o filozofii i tym podobne.

Fizjologię rzecz jasna człowiek współdzieli z innymi zwierzętami (przykład świni), natomiast maszyna mogłaby być ich pozbawiona, gdyż skoncentrowana byłaby na intelektualizmie. Jak zauważa autorka, nikt nie chciałby być utożsamiany ze świnią, która kojarzy się raczej z „głupotą”, chociaż osobiście użyłbym nieco mocniejszego określenia: „prostactwo”.

Potrzeby fizjologiczne mogą się wydawać z perspektywy „kulturalnej” banalne, czy – tak jak napisałem powyżej – „prostackie”. Mam tu na myśli oczywiście przymiotowe rozumienie kultury, gdzie kultura stanowi swego rodzaju porządek norm społecznych, według których można danemu człowiekowi przypisać to, czy zachowuje się w sposób „kulturalny”, czy też nie. Z tego powodu ludzka jednostka może doświadczać konfliktu wewnętrznego, dotyczącego tego, czy realizować swoje potrzeby fizjologiczne, które społecznie mogą nie być akceptowane, czy raczej podporządkować się normom społecznym i „tłumić” swoje wewnętrzne pragnienia i w tym sensie nie oddawać się „przyjemności”. Wspomniany przeze mnie wcześniej esej Freuda w zasadzie dotyczy właśnie tego problemu. Przez sto lat oczywiście wiele się zmieniło i obecnie możemy zauważyć w kulturze swego rodzaju „zwrot” ku przyjemności, ale niewątpliwie w dyskursie medialnym wciąż trwa zażyła dyskusja odnośnie do respektowania utrwalonych już norm, czy dominującej w danym społeczeństwie hierarchii wartości. Przyjemność może stanowić zatem przedmiot wojny kulturowej³.

Jak słusznie przypomina de Lazari-Radek, trzeba pamiętać, że przyjemność nie jest tożsama z pojęciem szczęścia. Szczęście odnosi się do ogólnej satysfakcji z życia jako całości, jest sumą przeżytych przeżyć, tych przyjemnych jak i nieprzyjemnych. Może stanowić zatem przedmiot bardziej „obiektywnej” oceny ze strony jednostki czy też zewnętrznego obserwatora. Przyjemność z kolei to zupełnie

³ Nie ma tu miejsca, aby zagłębiać się w zagadnienie wojny kulturowej. W tej kwestii odsyłam chociażby do artykułu Ł. Rozwadowskiego (2022), *Pluralizm wartości wobec spolaryzowanych tożsamości. Uwagi w kontekście wojen kulturowych*. Aspekt problematyki przyjemności w odniesieniu do zaspokajania potrzeb fizjologicznych można odnaleźć w sporach dotyczących chociażby akceptacji odmiennych orientacji seksualnych, *gender* czy dyskusji związanej z pracą seksualną.

subiektywne doświadczenie człowieka – tak jak i nieprzyjemność – które ma charakter tymczasowy i może niejako zakłamywać ogólny stan mentalny danej osoby, co zauważył zresztą Daniel Haybron, autor książki *The Pursuit of Unhappiness*, z którym de Lazari-Radek polemizuje w kontekście teorii wartości przedstawianej przez stanowisko hedonistyczne (de Lazari-Radek, 2024, s. 46). Autorka *The Philosophy of Pleasure* broni się przed zarzutami Haybrona wskazując, że hedonizm koncentruje się na samym doświadczeniu przyjemności – nawet tym pojedynczym w sumie możliwych „nieszczęść” czy nieprzyjemności – a nie na ogólnym stanie szczęścia. Trudno rozstrzygnąć, kto w przedstawionej tu pokrótce polemice może mieć rację. Wszelka ocena zawsze ma subiektywny charakter, więc trudno mówić o wszelako obiektywnym zadowoleniu ze swojego życia. Jednakże w mojej opinii subiektywna ocena odnośnie do szczęścia i ogólnego zadowolenia ze swojego życia może być zdeterminowana kulturowym przekazem na temat „właściwego” sposobu życia i osoby, które od niego odbiegają, mogą odczuwać swego rodzaju konflikt wewnętrzny. Czy pełne zadowolenie z odczuwanej wówczas przyjemności jest możliwe? To rzecz do osobnego zastanowienia i przedmiot badań raczej dla psychologów i psychoterapeutów. Jednakże znowu można byłoby powrócić do freudowskich analiz, do których de Lazari-Radek w swojej książce w ogóle nie nawiązała. A przecież i Freud napisał osobną pracę dotyczącą przyjemności – *Poza zasadą przyjemności* – której w książce na temat filozofii przyjemności raczej nie powinno zabraknąć. Niemniej tak jak wspomniałem na wstępie, autorka wywodzi się i nawiązuje do zupełnie innej tradycji filozoficznej oraz reprezentuje stanowisko nadzwyczaj naturalistyczne. Szkoda jednak, że nie zdecydowała się na szersze podejście do tematu, co byłoby także korzystne dla samego czytelnika, zwłaszcza tego początkującego, który stanowi docelowego odbiorcę dla autorki.

Naturalizm potwierdzony jest w kolejnych rozdziałach książki, w których de Lazari-Radek odwołuje się do najnowszych badań z dziedziny neuronauk i w nich znajduje potwierdzenie swojej tezy o przyjemności jako wartości ostatecznej,

do której biologicznie dąży każdy człowiek czy też zwierzę. Z racji braku kompetentnej wiedzy w tym zakresie pozwolę sobie pominąć tę część analiz i nie będę wchodził z nimi w polemikę, aczkolwiek na pewno są one wartościowe i rzutują nowe światło na zagadnienie przyjemności.

Autorka *The Philosophy of Pleasure* uważa przyjemność za swego rodzaju stan umysłowy, który jest uczuciem szczególnego rodzaju i z tej perspektywy broni hedonizmu przed filozoficzną krytyką. Zarazem kategorycznie oddziela pojęcie szczęścia od pojęcia przyjemności i podkreśla, że powinny one być traktowane jako dwa osobne fenomeny, chociaż oczywiście trudno nie mówić o szczęściu bez odwoływania się do przyjemnych czy też nieprzyjemnych przeżyć, a wyniki badań z zakresu neuronauki potwierdzają jej tezę. Jednocześnie nie powinno się wartościować samej przyjemności i jej źródła. Niezależnie od tego, czy będzie to zaspokojenie potrzeby fizjologicznej, czy obcowanie ze wzniosłą sztuką. Ostateczna definicja przyjemności autorki brzmi zatem tak:

Przyjemność jest uczuciem, które, gdy jest doświadczane przez istoty rozumne, traktowane jako uczucie i oderwane od wszystkich innych warunków i towarzyszących mu uczuć, jest przez nas postrzegane jako coś wartego naszej uwagi, wysiłku lub pożądania; jako coś, co jest dla nas cenne, czego mamy powód pragnąć (s. 144)⁴.

Mimo pewnej krytyki z mojej strony naturalistyczne stanowisko autorki i podejście do tematu pokazuje nową perspektywę spojrzenia na zagadnienie przyjemności i powinno być uwzględniane w filozoficzno-kulturowych analizach, które często aż nadto skoncentrowane są na samej teorii kultury i ignorują wszelki naturalizm. Tylko w ten sposób będzie możliwe dojście do tak zwanej kultury przyjemności – uwzględnionej w tytule mojej recenzji – i być może właśnie podążając tą drogą będzie można przezwyciężyć kulturowy pesymizm.

⁴ Tłumaczenie własne.

Bibliografia

- De Lazari-Radek, K. (2024). *The Philosophy of Pleasure. An Introduction*. Milton Park: Routledge. <https://doi.org/10.4324/9781315107059>
- De Lazari-Radek, K. (2021). *Godny pożądania stan świadomości. O przyjemności jako wartości ostatecznej*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, <https://doi.org/10.18778/8220-370-7>
- De Lazari-Radek, K. Singer, P. (2014). *The Point of View of the Universe. Sidgwick and Contemporary Ethics*. Oxford: Oxford University Press, <https://doi.org/10.1093/acprof:oso/9780199603695.001.0001>
- Freud, S. (2013). *Kultura jako źródło cierpień*. Warszawa: Aletheia.
- Freud, S. (2005). *Poza zasadną przyjemności*. Warszawa: PWN.
- Han, B.-Ch. (2022). *Spółeczeństwo zmęczenia i inne eseje*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Konersmann, R. (2015). *Die Unruhe der Welt*. Frankfurt am Main: S. Fischer.
- Rozwadowski, Ł. (2022). Pluralizm wartości wobec spolaryzowanych tożsamości. Uwagi w kontekście wojen kulturowych. *Kultura i Wartości*, 33, 115–134, <https://doi.org/10.17951/kw.2022.33.115-134>
- Sloterdijk, P. (2018). *Stres a wolność*. Warszawa: Aletheia.
- Sommer, A.U. (2023). Kultur und Möglichkeiten. Kulturphilosophieheute. *Zeitschrift für Kulturphilosophie*, 1, 103–111, https://doi.org/10.28937/9783787345069_9